



RZECZPOSPOLITA POLSKA
PROKURATURA OKRĘGOWA W ŁODZI

Łódź, dnia 16 stycznia 2015 r.

WYDZIAŁ I
ORGANIZACYJNY

ul. Kilińskiego 152
90-322 Łódź

tel.: (42) 67-68-606, fax.: (42) 67-68-607

INFORMACJA PRASOWA

Prokuratura Rejonowa Łódź-Śródmieście wyjaśnia okoliczności zdarzenia w wyniku którego u 50-latk doszło do odgryzienia fragmentu nosa

Prokuratura śródmiejska wyjaśnia okoliczności zdarzenia, do jakiego doszło wczoraj, około godziny 21, w centrum Łodzi. Wszystko wskazuje na to, że w przebiegu konfliktu pomiędzy dwoma mężczyznami u jednego nich, tj. 50 latka, doszło do odgryzienia fragmentu nosa. W związku ze zdarzeniem, zatrzymany został 39-latek. W najbliższym czasie prokurator podejmie decyzje co do ewentualnych zarzutów. Prawdopodobne jest, że doszło do trwałego istotnego zeszpecenia, co jest zagrożone karą pozbawienia wolności w wymiarze do lat 10.

Jak wynika z dokonanych ustaleń, pomiędzy mężczyznami doszło do nieporozumień już w czasie, gdy przebywali w jednym z pobliskich lokali. Po interwencji obsługi, wyszli na zewnątrz, gdzie doszło do eskalacji konfliktu – szarpaniny i wymiany uderzeń.

Wszystko wskazuje na to, że 39-latek odgryzł starszemu koledze fragment nosa. Wezwany na miejsce zespół ratownictwa zaopatrzył ranę 50-latka, następnie został on przewieziony do jednego z łódzkich szpitali.

Ratownikom udało się odnaleźć leżące na chodniku odgryzione tkanki miękkie, które wraz z pacjentem trafiły do szpitala.

Do innego szpitala przywieziony został 39-latek. Nie było podstaw do jego hospitalizacji. Został zatrzymany i przekazany do dyspozycji prokuratury śródmiejskiej.

50-latkowi nie zdołano udzielić pełnej pomocy medycznej, ponieważ przed podjęciem decyzji, co do sposobu leczenia, samowolnie opuścił szpital, do którego nie zgłosił się do chwili obecnej. Policjanci udali się pod podany przez pokrzywdzonego adres, okazało się jednakże, że mężczyzna tam nie zamieszkuje.

Funkcjonariuszom udało się skontaktować z pokrzywdzonym telefonicznie, nie zgłosił się on jednak na przesłuchanie.

Najpóźniej do jutra, prokuratura śródmiejska podejmie decyzję co do zatrzymanego 39-latka. O ile okaże się, że doszło do istotnego trwałego zeszpecenia, będziemy mieli do czynienia z przestępstwem za które grozi kara nawet 10 lat pozbawienia wolności.

Rzecznik Prasowy
Prokuratury Okręgowej
w Łodzi
Krzysztof Kopania